

"Pakt dla obszarów wiejskich". Czyli jakich?

Kategoria: Felietony

Opublikowano: czwartek, 25, luty 2016 23:00

Jarosław Komża

Odśloni: 1392

Resort rolnictwa i rozwoju wsi przygotowuje nowy plan rozwoju obszarów wiejskich. Obecnie trwają prace nad konstrukcją planu i jego zakresem merytorycznym. Plan ma zawierać listę przedsięwzięć możliwych do realizacji w okresie najbliższych dwu lat (2016-2017) oraz instrumenty rozwoju obszarów wiejskich zaprojektowane na dłuższą perspektywę. W miniony czwartek odbyło się kolejne spotkanie zespołu, powołanego przez ministra Krzysztofa Jurgiewicza do przygotowania założeń planu.

Zgłaszanie propozycji

Na zaproszenie ministra rolnictwa do resortu wpłynęło wiele propozycji przedsięwzięć, które zdaniem zgłaszających powinny znaleźć się w nowym planie. Przedstawiciele organizacji różnego typu zgłosili niemal 400 wniosków. Nadsyłającymi były zarówno departamenty samego ministerstwa rolnictwa, jak i inne resorty. Najwięcej wniosków przysłały instytuty badawcze. Również samorządy regionalne zostały poproszone o przesłanie swoich propozycji i dwanaście z nich odpowiedziało. Najwięcej propozycji dotyczy ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz wykorzystania OZE. Część dotyczy rozwoju przedsiębiorczości. Inne edukacji czy infrastruktury transportowej.

Selekcja i wybór

Urzednicy ministerstwa ocenili wstępnie, że przedsięwzięć wybranych do realizacji na najbliższe lata będzie prawdopodobnie ok. 20. A tych do wdrożenia w dłuższej perspektywie od 30 do 50. Z nadesłanych wniosków MRiRW zamierza wybrać te, które są możliwe do sfinansowania z funduszy unijnych w ramach programów krajowych i regionalnych. Jednak nie tylko fundusze polityki spójności mają być, w zamyśle autorów planu, źródłem jego finansowania. Również źródła krajowe: jak Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska czy Bank Gospodarstwa Krajowego.

Struktura dokumentu

Dokument ma składać się z diagnozy obejmującej sześć bloków, m.in. usługi publiczne, infrastrukturę, ład przestrzenny. Przedsięwzięcia mają być przedstawione ze wskazaniem podstawy prawnej i programowej oraz w formie zaleceń i najlepszych praktyk lub wytycznych ministerstwa rozwoju dla instytucji zarządzających programami regionalnymi. Do oceny przedsięwzięć mają być zastosowane odpowiednie wskaźniki (z RPO, PROW oraz strategii rozwoju).

"Pakt dla obszarów wiejskich". Czyli jakich?

Kategoria: Felietony

Opublikowano: czwartek, 25, luty 2016 23:00

Jarosław Komża

Odsłony: 1392

W celu wykorzystania funduszy unijnych opracowany zostanie pakiet możliwości skorzystania z obowiązujących instrumentów, które można zastosować w obecnym kształcie lub po ich modyfikacji. Chodzi m.in. o kryteria wyboru, dedykowane działania, określanie beneficjentów, wydzielanie tzw. kopert, dedykowane naborów, RLKS oraz projekty zintegrowane. Wiceminister Ryszard Zarudski widzi szczególną rolę dla szerszego zastosowania mechanizmu Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność. Lokalne Strategie Rozwoju obecnie mogą obejmować duże obszary, zamieszkane do 150 tys. mieszkańców. A Lokalne Grupy Działania mogą finansować projekty nie tylko z funduszu rolnego w ramach PROW, ale także z funduszy spójnościowych, jak EFRR i EFS, w ramach RPO. Ale wykorzystanie tych drugich funduszy dla szerszego zastosowania mechanizmu RLKS zależy od instytucji zarządzających programami regionalnymi. Tymczasem tylko dwa regiony zdecydowały się na tzw. bezpośrednie finansowanie tego mechanizmu, tj. wydzielenie pieniędzy (kujawsko-pomorskie i podlaskie).

Docenić inicjatywę i wyjaśnić wątpliwości

Inicjatywę, mówiąc najogólniej, zwrócenia w politykach publicznych większej uwagi na obszary wiejskie, należy przyjąć z zadowoleniem i uznaniem. Jednak doświadczenie podpowiada, by zgłosić natychmiast wątpliwości, aby dla wspólnego dobra zostały jak najszybciej rozwiązane.

Po pierwsze, względy praktyczne, a przez to najważniejsze. Margines na wprowadzenie jakichkolwiek zmian w finansowaniu z największego źródła, jakim są fundusze unijne, jest bardzo niewielki. Jeśli nie zerowy. Ze kilku powodów. Po pierwsze, ze względu na dawno zakończone negocjacje warunków. Zarówno podstawowych (*Umowa Partnerstwa*, ustawy wdrożeniowe i rozporządzenia), jak i szczegółowych (przyjęte programy krajowe i regionalne). Po drugie, ze względu na rozpoczęte wdrażanie programów: przyjęcie przez zdecydowaną większość komitetów monitorujących kryteriów wyboru projektów w programach krajowych i regionalnych, opublikowanie harmonogramów naborów i rozpoczęcie naborów. Również względy polityczne są istotne. Ze względu na roczne opóźnienie w wydawaniu pieniędzy, padło mocne hasło: przyspieszyć! Rząd uchwalił gotowy już niemal plan przyspieszenia wydawania pieniędzy. Wszelkie zmiany zasadnicze będą opóźniały wdrażanie programów. Możliwe są więc tylko bieżące, niewielkie korekty.

Po drugie, nie wiadomo jaki będzie status nowego planu. A przypomnijmy, że wciąż obowiązuje przyjęta w 2012 r. *Strategia zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa na lata 2012–2020*. Oczywiście wiadomo z doświadczenia, że dowolny dokument programowy da się zmienić i odwołać jego obowiązywanie jedną decyzją. Jednak przyjęta w 2012 r. strategia była krajową podstawą programową opracowania *Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich*.

"Pakt dla obszarów wiejskich". Czyli jakich?

Kategoria: Felietony

Opublikowano: czwartek, 25, luty 2016 23:00

Jarosław Komża

Odsłony: 1392

I po trzecie, na końcu, wątpliwości natury ogólnej. Przez co wydają się najmniej istotne, bo są najmniej konkretne, wydają się abstrakcyjne. Ale to tylko wrażenie. I do tego błędne. Moim zdaniem, ich wyjaśnienie powinno być początkiem punktem wyjścia. Czym dla nowej władzy są obszary wiejskie? A raczej należałoby zadać pytanie: co nowa władza rozumie pod pojęciem „obszar wiejski”? Czy wszystko, co nie jest miastem, jest wsią? Co to właściwie jest wieś? Teren (gmina?), na którym większość mieszkańców żyje życiem wiejskim? Czyli jakim? Prowadzi gospodarstwa rolne i utrzymuje się z tego? I czy wtedy rozwój rolnictwa utożsamiany jest z rozwojem obszarów wiejskich? Jednak przy takim rozumieniu liczba obszarów wiejskich w porównaniu do pierwszego założenia spadłaby diametralnie. A jeśli nie utożsamiamy rozwoju obszarów wiejskich z rozwojem rolnictwa i przyjmiemy do wiadomości, że zdecydowana większość (80 proc.) mieszkańców obszarów kwalifikowanych jako wiejskie, nie utrzymuje się z rolnictwa - jakie to ma znaczenie i jakie konsekwencje implikuje dla planu rozwoju obszarów wiejskich?

Jarosław Komża